

Pokój Literatury

Do roli literatury w życiu dziecka po akcji „Cała Polska czyta dzieciom” już chyba nikogo przekonywać nie trzeba. Wiemy, że czytać dziecku warto, samemu sobie też, że książki mogą wzbogacać rozwój dziecka poznawczo i emocjonalnie, umożliwiać wchodzenie w światy różnych bohaterów, identyfikować się z nimi. Nadal jednak pojawiają się istotne pytania – choćby te, co czytać, jak i kiedy, aby to dziecku służyło i w dodatku zachęcało do czytania w przyszłości.

Z perspektywy rodzica nie zawsze łatwo jest zachęcić dziecko do czytania wobec natłoku łatwiejszych medialnych propozycji. Warto więc ograniczać czas spędzany przez dziecko przed ekranem, aby miało jeszcze siłę i ochotę na cokolwiek innego.

Im wcześniej zaczniemy dziecku czytać, tym większa szansa, że czytanie stanie się naturalnym sposobem spędzania wolnego czasu. Obecnie oferta książeczek dla maluchów jest naprawdę ogromna, wiele jest pięknie wydanych graficznie pozycji, o treści dopasowanej do możliwości percepcyjnych dziecka, a zarazem przyjaznej dla rodzica. Wspólne czytanie, czas spędzany z rodzicem, przytulanie i rozmawianie przy tej okazji na pewno ma wiele walorów. W chwilach napięcia związanego z trudnym momentem rozwoju akcji to właśnie relacja z opiekunem ułatwia regulację emocji. Bezценne są też wyjaśnienia na bieżąco wątpliwości rodzących się w młodym umyśle w związku z poznawaną treścią, dorosły pełni wtedy rolę podręcznej encyklopedii. Oprócz oczywistego wzbogacania wiedzy o świecie i dziecięcego słownika buduje to wszystko przyjemne skojarzenia związane z książką, które mogą wpływać pozytywnie na dalsze preferencje czytelnicze młodego człowieka.

Przy nieco starszych pociechach można zacząć wprowadzać też alternatywny kontakt z literaturą w postaci audiobooka. Warto uważać na proporcje, aby jednak realny kontakt z czytającym opiekunem przeważał nad nagraniami, można też równolegle podsuwać książkę do oglądania, by łączyć to, co się słyszy z tym, co się widzi i odczuwa (forma graficzna książek jest ich ważnym elementem dla wielu osób). Niemniej jednak ogromnym walorem tej formy obcowania z literaturą jest jej dostępność (idealnie sprawdza się, gdy naprawdę nie możemy poświęcić dziecku wyłącznej uwagi, np. w podróży). Ponadto wiele audiobooków jest czytanych przez wspaniałych aktorów, tworzących nawet z prostej wydawałoby się książeczki piękne słuchowisko. Młody słuchacz może też bez większej szkody spędzać przy tej czynności naprawdę wiele czasu, zapoznając się z ciekawymi dla siebie pozycjami zanim jeszcze jest w stanie samodzielnie je odcyfrować. Bywa wszak dużym kłopotem dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym, gdy książki dostępne dla nich z punktu widzenia techniki czytania niekoniecznie odpowiadają na ich potrzeby emocjonalne. W dodatku wiele razy można powtarzać z równą świeżością te same ulubione fragmenty, a znudzony rodzic ich nie przekreśla ☺.

Tak naprawdę bowiem zachęcają do czytania emocje, które możemy przeżywać w trakcie lektury, a nawet po. Dzięki literaturze możemy wcielać się w przeróżnych bohaterów i razem z nimi przeżywać niezwykle przygody. Ich dylematy wewnętrzne niejednokrotnie zbliżone są do naszych, a ich rozwiązywanie pomaga nam radzić sobie ze swoimi wyzwaniami. To dzięki temu, że poruszają nas wewnętrznie, możemy toczyć gorące dyskusje na temat ulubionych dzieł literackich. Jest więc rzeczą kluczową poszukiwać wraz z dzieckiem takich książek, które okażą się dlań ważne emocjonalnie. A robić to możemy po prostu czytając i rozmawiając o znaczeniach, które niesie dla dziecka dana pozycja.

Ciekawym pomysłem jest też tworzenie własnych książek – zarówno przez dzieci, jak i przez rodziców, a czasem wspólnie. Łączy to poznawanie literatury z przyjemnością jej tworzenia i wszystkimi przeżyciami, które proces twórczy ze sobą niesie, owocować zaś może następnymi ciekawymi pozycjami.

Wirtualna Pracownia Kultury służy wiedzą na temat dostępnej literatury dziecięcej, z którą zdaniem dzieci, rodziców i specjalistów warto się zapoznać i wyrobić sobie o niej własne zdanie.

Kinga Drechny - Możańska